



Joanna Żubr – pierwsza dama Orderu Virtuti Militari, pierwsza sierżant - kobieta w Wojsku Polskim

Joanna Żubr była sierżantem w Armii Księstwa Warszawskiego, uczestniczyła w wojnach napoleońskich. Walecznością biła na głowę niejednego mężczyznę. Wzięła udział w 17 bitwach i oblężeniach.

„Dobrze się przysłużyła dzielnością i walecznością, dając przykład innym, w nocnym szturmie, na grad pocisków

nie zważając z mężnym spokojem znalazła się na walach, atak za sobą pociągając heroicznym przykładem innych do skutecznego opanowania ich się przyczyniła” – tak płk Stanisław Potocki, dowódca 2 Pułku Piechoty Armii Księstwa Warszawskiego, opisał w 1809 roku zasługi Joanny Żubr, jednego ze swoich żołnierzy.

Joanna według różnych źródeł, urodziła się, w 1772 lub 1782 roku w Berdyczowie na Kresach jako córka porucznika kawalerii Jana Pasławskiego. W wieku 15 lat wyszła za mąż za Jana Domusławskiego, urzędnika sądu powiatowego w Żytomierzu. Po kilku latach mąż zmarł, a ona poślubiła Macieja Żubra, kancelistę w tym samym sądzie.

Kiedy w 1807 roku z części ziem polskich utworzono zależne od Francji Księstwo Warszawskie, na Kresy zaczęły napływać wieści o formowaniu się Armii Księstwa. Małżeństwo Żubrów sprzedało dobytek i ruszyło do Warszawy, aby się zaciągnąć do polskiego wojska. Maciej jako kapral wstąpił do 2 Pułku Piechoty.

Joanna nie chciała się rozstawać z mężem, ale kobiet wówczas do armii nie przyjmowano. Przebrała się w żołnierski mundur i podała za młodszego brata męża. W mistyfikacji pomógł jej wygląd. Według opisów miała męskie rysy i przysadziłą sylwetkę. Trafiła do pułku męża jako strzelec, pełniła też funkcję krawca.

Płk Potocki gratulował Joannie bohaterskiego czynu i obiecał udekorować ją najwyższym polskim odznaczeniem wojskowym Orderem Virtuti Militari, zwanym wówczas Orderem Wojskowym Księstwa Warszawskiego. Niestety komisja powołana do przyznania odznaczeń odmówiła, argumentując, że krzyż jest zarezerwowany dla mężczyzn. Joannie Żubr przyznano w zmian wynagrodzenie pieniężne, którego nie przyjęła. *„Wzgardziłam tą nikczemną propozycją, bo ja nie dla pieniędzy, lecz o wyzwolenie ojczyzny walczyłam”* – napisała Żubr.

Małżeństwo przeszło do 17 Pułku Piechoty płk. Józefa Hornowskiego, Maciej został podporucznikiem, a Joannę awansowano do stopnia sierżanta. Była pierwszą kobietą w wojsku polskim, która dostała taką promocję. Służyli także w kompanii fizyliarskiej w składzie 17 Dywizji gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. Jednostka, przeznaczona na Dywizję Wielkopolską, brała udział w wyprawie Napoleona na Moskwę w 1812 roku.

Podczas tej kampanii Joanna Żubr znów wykazała się bohaterstwem. Koło Bychowa Starego nad Dniestrem jej mąż z małym oddziałem ruszył na zwiad. Otoczyli ich Kozacy i potyczka mogła się skończyć tragicznie, gdyby nie błyskawiczna odsiecz sierżant Joanny, która zebrała pozostały oddział i rozgromiła Kozaków. Po walce gen. Edward Żółtowski, dowódca 1 Brygady w 17 Dywizji, udekorował ją srebrnym krzyżem Orderu Virtuti Militari.

Żubrowie walczyli dalej. W lecie 1813 roku, po tym, jak wojska Napoleona wycofały się z Krakowa, dołączyli do polskich oddziałów w Saksonii, gdzie służyli do podpisania traktatu pokojowego w Fontainebleau, który zakończył wojnę.

Po klęsce Napoleona pod Waterloo w 1815 roku Żubrowie wrócili do kraju. Maciej otrzymał posadę nadleśniczego w lasach w Popowicach pod Wieluniem. W 1828 roku napisała wspomnienia pod tytułem: *Pamiętnik życia Joanny Żubr, dymisjonowanej w randze podporucznika wojsk polskich i ozdobionej krzyżem „pro virtute militari”*. Po śmierci męża w 1849 roku Joanna przeprowadziła się do Wielunia. Podczas powstania listopadowego organizowała pomoc dla powstańców. Zmarła (w wieku około 70 lat lub 80 – według informacji na nagrobku) w czasie epidemii cholery 9 lipca 1852 roku. Została pochowana na miejscowym cmentarzu, a na jej pomniku napisano, że była markietanką wojsk polskich co nie jest prawdą. Joanna Żubr była żołnierzem, walczyła razem z kolegami z bronią w ręku.



Józef Głowacki - August Sokołowski „Dzieje porozbiorów narodu polskiego ilustrowane” t.2 cz. 1, 1904r..

„Nic mnie jednak ustraszyć nie mogło. Szłam śmiało i byłam pierwsza na murach fortecy. Z kilkoma tylko współkolegami pierwsza wdarłam się na wały”.

Gdy oszustwo się wydało i żołnierze zawiadomili o nim dowódcę *„Kapitan, kochający męża mego, wypytawszy się co za powód był przebrania po męsku i zauważywszy słuszne przyczyny tego, kontent był, że miał ze mnie krawca w swej kompani”* – pisała w pamiętniku Joanna Żubr. Postanowiła zostać w szeregach wojska. *„Nabrałam ochotę zapisać się do pułku na żołnierza. Podałam prośbę do płk. Stasia Potockiego, który z uśmiechem przeczytawszy takową, a chcąc delikatnie pozbyć się mnie, odpowiedział, że muszę być frey kadetem, w swoim mundurze, bezpłatnie i bez pobierania żywności. Odpowiedziałam, że dobrze i natychmiast wzięłam broń i lidermerki na siebie”* – wspominała.

Wiosną 1809 roku Księstwo Warszawskie zostało zaatakowane przez armię austriacką i małżeństwo razem z pułkiem wyruszyło na wojnę. Pierwszą bitwą Joanny było starcie pod Raszynem 19 kwietnia 1809 roku. Potem armia maszerowała do Zamościa. Miasto było potężną, ufortyfikowaną twierdzą, której bronił trzytysięczny garnizon pod dowództwem płk. Ferdynanda von Pulszky'ego.

Polskie oblężenie rozpoczęło się 15 maja 1809 roku. Po dwóch dniach przybyły posiłki z gen. Jeanem Pelletierem, który objął dowództwo nad siłami liczącymi 1500 żołnierzy. Decydujący szturm zaplanowano na noc z 19 na 20 maja. Główny atak ruszył na Bramę Lubelską, a do jego sukcesu przyczyniła się Joanna. Poprowadziła mały oddział żołnierzy przez sekretną furtkę i jako pierwsza dostała się do środka twierdzy, torując drogę głównym siłom. *„Nic mnie jednak ustraszyć nie mogło. Szłam śmiało i byłam pierwsza na murach fortecy. Z kilkoma tylko współkolegami pierwsza wdarłam się na wały”* – opisywała Joanna. Rano 20 maja Zamość był wolny.



Strona z pamiętnika Joanny Żubr.

Order Wojenny Virtuti Militari (VM, z łac. męstwu wojskowemu, cnocie, dzielności żołnierskiej) – najwyższe polskie odznaczenie wojenne, nadawane za wybitne zasługi bojowe. Jest jednym z najstarszych orderów wojennych na świecie. Ustanowiony przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego 22 czerwca (pierwsze egzemplarze medali wykonała Mennica Warszawska 15 czerwca) 1792 roku dla uczczenia zwycięstwa w bitwie pod Zieleńcami po rozpoczęciu wojny polsko-rosyjskiej przeciwko interwencji Imperium Rosyjskiego i konfederacji targowickiej, a w obronie Konstytucji 3 maja. Dewiza orderu brzmi: Honor i Ojczyzna.

Order był nadawany w okresie Księstwa Warszawskiego. Po utworzeniu tzw. Królestwa Kongresowego order, zachowując swój statut, otrzymał nazwę Order Wojskowy Polski. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Sejm Ustawodawczy na mocy Ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 roku wskrzesił order, nadając mu nazwę Orderu Wojskowego Virtuti Militari. Obecnie może być nadawany podczas wojny lub 5 lat po jej zakończeniu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Ustalono formę noszenia krzyży na wstążce błękitnej z czarnymi obwódkami. Krzyż Wielki był dekorowany srebrną, sześciopromienną gwiazdą.



Krzyż Srebrny Orderu VM z przywróconym symbolem Pogoni, pochodzący z czasów Księstwa Warszawskiego lub powstania listopadowego. Fot. Szczepańczyk Maciej.